

# Transformacje spółek handlowych oraz ich nabywanie w świetle nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych



**Szymon Pawelec**

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Zakładu Międzynarodowego Postępowania Karnego Wydziału Prawa i Administracji UW, adwokat, specjalista w zakresie postępowania karnego, przestępczości gospodarczej i skarbowej, sporów sądowych oraz prawa handlowego

✉ [szymon.pawelec@wpia.uw.edu.pl](mailto:szymon.pawelec@wpia.uw.edu.pl)  
<https://orcid.org/0000-0001-7166-9180>

## **Mergers, Divisions, Transformations and Acquisitions of Companies under the New Act on Liability of Collective Entities**

*This paper creates a continuation of an analysis of the new regulation of mergers, divisions, transformations and acquisitions of companies under the proposal for the new Act on Liability of Collective Entities for Acts Prohibited under the Penalty. Its scope is concentrated especially on the new regime concerning acquisitions of companies and selected new common threats that the new act creates for every business operation from the sphere of mergers and acquisitions, especially in a situation, where economic condition of one of the companies (the acquiring one) is much better than the other party to the transactions.*

**Słowa kluczowe:** odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, łączenie spółek, podział spółek, przekształcanie spółek, nabywanie przedsiębiorstw, podział przez wydzielenie, sukcesja uniwersalna

**Key words:** corporate criminal liability, liability of collective entities, mergers, divisions of companies, transformations of companies, acquisitions of companies, division by separation, universal succession

11 stycznia 2019 roku do Sejmu trafił przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy reorganizującej zasady odpowiedzialności podmiotów zbiorowych<sup>1</sup>. Zmiany w stosunku

do ustawy z 2002 roku<sup>2</sup> potraktowano

[pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-190-18](http://pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-190-18) (dostęp 18.01.2019), dane na 18.01.2019.

2 Ustawa z dnia 22 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Dz.U. 2002 nr 197 poz. 1661 ze zm. (dalej jako: „ustawa

1 Por. Rządowy projekt ustawy skierowany do Sejmu, witryna Sejmu RP, <http://www.sejm.gov>.

wano jako tak daleko idące, iż zrezygnowano z przedstawiania ich w formie nowelizacji, lecz przewidziano dla nich formę całkowicie nowego aktu prawnego<sup>3</sup>. Wśród nowych rozwiązań dotyczących odpowiedzialności podmiotów zbiorowych projektodawca zawarł regulacje, które być może w wyjściowym oglądzie nie przykuwają uwagi w tak dużym stopniu, jak chociażby rezygnacja z zasadniczego wymogu prejudykatu oraz katalogu przestępstw osób związanych z podmiotem zbiorowym czy reorganizacja kar oraz środków możliwych do stosowania w trakcie postępowania<sup>4</sup>, lecz których znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw będzie niewątpliwie bardzo duże. W rozdziale 6 projektowanej nowej ustawy przewidziano bowiem rozwiązania mające – zgodnie z tytułem tego rozdziału oraz uzasadnieniem projektu – rozstrzygać kwestie związane z możliwością pociągania do odpowiedzialności podmiotów zbiorowych na wypadek ich połączenia, podziału lub przekształcenia. Co więcej, pomimo nieuwzględnienia tej problematyki w tytule rozdziału, zawarto tam także rozwiązania dotyczące czynności nabywania przedsiębiorstw i ich aktywów<sup>5</sup>.

Przedmiotem wcześniejszego odrębnego omówienia uczyniono analizę istotnej części zagadnień przynależnych tej problematyce. Omówieniu poddano zagadnienia ogólne dotyczące uwarunkowań wprowadzania nowych rozwiązań normatywnych do reżimu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, a także problematykę wpływu dokonanej transformacji<sup>6</sup> spółki handlowej na możliwość pociągnięcia

o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych z 2002 roku” albo „ustawa z 2002 roku”).

3 Por. art. 75 projektowanej ustawy w brzmieniu z 11.01.2019, tj. dnia wplynięcia do Sejmu rządowego projektu ustawy.

4 Odnośnie do szerszych uwag wprowadzających poświęconych temu zagadnieniu – por. S. Pawelec, *Łączenie, podział, przekształcanie i nabywanie spółek handlowych w świetle nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Zagadnienia ogólne oraz instytucja podziału*, „Forum Prawnicze” 2018, nr 5, s. 22 i n.

5 Por. art. 33 projektu.

6 Terminy „transformacja” oraz „procesy transformacyjne” są w niniejszym artykule używane jako zbiorcze określenia instytucji łączenia, podziału i przekształcenia spółek, ujęte w Tytule IV k.s.h. Szerzej na temat uzasadnienia dla tak

do odpowiedzialności beneficjenta takiego procesu na gruncie obowiązującej ustawy z 2002 roku. Ostatecznie wreszcie: szczegółowo przedstawiono zawarte w projekcie nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych rozwiązania dotyczące jednej z instytucji transformacyjnych, tj. podziału – ze szczególnym uwzględnieniem wyraźnej luki regulacyjnej w odniesieniu do przewidzianej w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. kategorii podziału przez wydzielenie<sup>7</sup>. W niniejszym artykule przedstawione zostaną natomiast wybrane uwagi na temat ujętych w projektowanym rozdziale 6 ustawy pozostałych instytucji transformacyjnych: prawa handlowego (połączenia oraz przekształcenia), jak i regulacji art. 33, mającej za przedmiot czynności związane z nabywaniem przedsiębiorstw oraz ich majątku. Zaprezentowane zostaną także wybrane wspólne dla czynności transformacyjnych i akwizycyjnych problemy, dotyczące takich zagadnień, jak zagrożenia praktyczne i dylematy aksjologiczne związane z kwestiami przyjmowania właściwego punktu odniesienia na potrzeby rozstrzygnięć w przedmiocie określenia wysokości kary pieniężnej nakładanej na beneficjenta procesu transformacyjnego oraz przesłankami uwolnienia się od odpowiedzialności (art. 34).

Jako pierwsze zagadnienie warte poruszenia potraktować można ogólny problem ryzyka przejścia danej spółki albo jej części w wyniku dokonanej transformacji czy też prostego nabycia danego przedsiębiorstwa albo jego majątku – w warunkach istotnej dysproporcji kondycji gospodarczej uczestników takiej czynności. W świetle nowego reżimu sukcesji i kontynuacji odpowiedzialności represyjnej przedsiębiorstw należy bowiem brać pod uwagę, że samo zrealizowanie określonego przeobrażenia prawnogospodarczego może nieść ze sobą ryzyko istotnego zwiększenia wysokości orzeczonej kary majątkowej w porównaniu do sytuacji, w której dany podział, połączenie czy nabycie przedsiębiorstwa nie doszłyby do skutku. Wynika to z dość oczywistej odmienności natury kategorii kary majątkowej od kategorii odszkodowania. Gdyby bowiem kwestia sukcesji odpowiedzialności ograniczała się

przyjętej nomenklatury – por. S. Pawelec, *Spółka kapitałowa jako pokrzywdzony w procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 133.

7 Wszelkie te rozważania zawarto w artykule: S. Pawelec, *Łączenie, podział...*, s. 27 i n.

do sfery indemnizacyjnej, sytuacja pozostawałaby względnie prosta i stabilna: podmiot A wyrządził przed zrealizowanym połączeniem, podziałem lub nabyciem go przez podmiot B szkodę podmiotowi C w wysokości X. Przepisy nowej ustawy pozwalałyby więc, aby suma X była dochodzona przez podmiot C również od

jeżeli zestawić je ze stanem faktycznym, w którym mały i dysponujący niewielkim majątkiem podmiot zbiorowy zostanie połączony, podzielony lub (w wypadkach przewidzianych w art. 33 projektu i z zastrzeżeniem uwag przedstawionych w dalszej części niniejszego artykułu) nabyty przez znacznie większe przedsiębior-



## **Przeobrażenie prawnogospodarcze może nieść ze sobą ryzyko istotnego zwiększenia wysokości orzeczonej kary majątkowej w porównaniu do sytuacji, w której dany podział, połączenie czy nabycie przedsiębiorstwa nie doszłyby do skutku.**

podmiotu B. Nie wliczając narastających odsetek, suma X, o ile została wyliczona prawidłowo, byłaby zatem niezmienna, niezależnie od dokonanej transformacji<sup>8</sup>. W wypadku orzekania kar majątkowych w oczywisty sposób sąd nie jest jednak związany wykazaną wysokością poniesionego uszczerbku, lecz bazuje na odrębnych przesłankach określania rozmiaru reakcji karnej. Z treści art. 28 projektu nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych widać natomiast wyraźnie, że wśród przesłanek sądowego wymiaru kary projektodawca zamieścił m.in. takie elementy, jak „sytuacja majątkowa” oraz „wpływ ukarania na dalsze funkcjonowanie” podmiotu zbiorowego<sup>9</sup>. Problematyczność tak ujętych przesłanek jawi się dość wyraźnie,

W wypadku instytucji podziału nie jest bowiem jasne, jaki punkt odniesienia zostanie przyjęty przez sąd przy określaniu przesłanek odpowiedzialności na mocy art. 28 ustawy. Czy orzekając o wysokości kary, sąd będzie brał pod uwagę sytuację majątkową i zasadniczo czysto już hipotetyczny „wpływ ukarania na dalsze funkcjonowanie” podmiotu, który już uległ podziałowi? Czy też – co znacznie bardziej prawdopodobne – będzie odnosił się do kondycji majątkowej aktualnej strony biernej postępowania, chociażby był to podmiot zupełnie nieprzystający swoimi rozmiarami i majątkiem do faktycznego historycznego sprawcy czynu zabronionego. Tym samym różnica w wysokości kary, która zostałaby orzeczona w odniesieniu do małego przedsiębiorstwa z niewielkim majątkiem (czy też do dużego podmiotu, ale w trudnej sytuacji majątkowej) oraz do bardzo dobrze prosperującego międzynarodowego koncernu – zachowując przy tym w pamięci, że w obu wypadkach chodzi źródłowo o dokładnie ten sam czyn zabroniony tego samego podmiotu – może być ogromna.

Przedstawiony powyżej problem kształtuje się szczególnie niepokojąco w odniesieniu do instytucji połą-

8 Z uwagi na podmiotową specyfikę (tj. dotyczącą spółek handlowych) wyłącznie sygnalizowanego zagadnienia odpowiedzialności indemnizacyjnej pominąć należy w tym zakresie wskazania mogące wypływać np. z dyspozycji art. 440 k.c.

9 Jako oddzielny, wykraczający poza zakres tematyczny niniejszego artykułu, problem należy uznać kwestię, czy przesłanki wymiaru kary w sprawach odpowiedzialności podmiotów zbiorowych będą regulowane wyłącznie przez projektowany art. 28 nowej ustawy, czy też, na zasadzie generalnego odesłania z art. 8 projektu, znajdować będą mogły w tych wypadkach zastosowanie wybrane postanowienia art. 53 k.k. – i jakie to ewentualnie mogłoby wywołać różnice w sto-

sunku do wypadków bazowania wyłącznie na treści art. 28 projektowanej ustawy.

czenia. O ile bowiem, przy wszystkich zastrzeżeniach co do niejasności dyspozycji art. 31 ust. 2 projektu<sup>10</sup>, w odniesieniu do instytucji podziału znajdować będzie jednak zastosowanie ogórne ograniczenie odpowiedzialności („do wielkości majątku przeniesionego”), o tyle w wypadku instytucji połączenia nie ma analogicznego rozwiązania. Zgodnie z art. 30 projektowanej ustawy, w wypadku połączenia, odpowiedzialność

będzie dokonywane przez nie połączeń z podmiotami znacznie mniejszymi, obciążonymi jednak historycznym ryzykiem pociągnięcia do odpowiedzialności represyjnej na gruncie nowej ustawy.

Przechodząc tym samym do dalszego omówienia projektowanej regulacji instytucji łączenia podmiotów zbiorowych, zwrócić można uwagę na lakoniczność i kategoryczność projektowanego art. 30 ustawy, sta-



## Nieproporcjonalnie wysokim ryzykiem dla dużych przedsiębiorstw będzie dokonywanie przez nie połączeń z podmiotami znacznie mniejszymi, obciążonymi jednak historycznym ryzykiem pociągnięcia do odpowiedzialności represyjnej na gruncie nowej ustawy.

ponosi wprost i bez żadnych ograniczeń wielkościowych (poza ogólnym pułapem kary pieniężnej na poziomie 30 000 000 zł, o którym stanowi art. 17 ust. 1 projektu<sup>11</sup>) podmiot wstępujący w wyniku połączenia w prawa i obowiązki podmiotu podlegającego połączeniu. W tym stanie rzeczy należy podkreślić, że po wejściu w życie projektowanej ustawy nieproporcjonalnie wysokim ryzykiem dla dużych przedsiębiorstw

nowiącego o tym, że w przypadku połączenia podmiotów zbiorowych odpowiedzialność za czyn zabroniony popełniony przed dniem połączenia ponosi podmiot zbiorowy wstępujący w wyniku połączenia w prawa i obowiązki podmiotu zbiorowego podlegającego połączeniu. Ten krótki przepis jest pewnym odwzorowaniem art. 494 § 1 k.s.h., który stanowi, iż spółka przejmująca lub spółka nowo zawiązana wstępuje z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej albo spółek łączących się przez zawiązanie nowej spółki. Niezależnie od przywołanej we wcześniejszych uwagach zasadniczej odmienności przyjmowania na siebie roszczeń indemnizacyjnych od zostawiania adresatem możliwej dopiero do orzeczenia kary majątkowej, warto jednak zauważyć, że na gruncie kodeksu spółek handlowych ta wyjściowa deklaracja zasady sukcesji uniwersalnej zostaje rozwinięta, obejmując m.in. przepisy art. 495 i 496 k.s.h., określające wymogi prowadzenia odrębnego zarządu majątkiem każdej ze spółek na wypadek pisemnego zgłoszenia przez wierzycieli żądania zapłaty, a w ślad za tym – także regułę pierwszeństwa zaspokojenia

10 Por. S. Pawelec, *Łączenie, podział...*, s. 29 i n.

11 Jedynie na marginesie można zauważyć, że chociaż dla kary pieniężnej (wyjściowo skatalogowanej w art. 15 pkt 1 projektu) przewidziano, zgodnie z art. 17 ust. 1 projektu, maksymalny wymiar w wysokości 30 000 000 zł, to jednak w pewnych wypadkach projektodawca dopuszcza możliwość orzekania kar pieniężnych nawet w jeszcze wyższym wymiarze. Zgodnie z art. 12 ust. 1 projektu, w wypadku uchybienia przez podmiot zbiorowy określonym w tym przepisie wymogom związanym z ochroną sygnalistów „sąd, uznając podmiot zbiorowy za odpowiedzialny za czyn zabroniony, może wymierzyć karę pieniężną, o której mowa w art. 15 pkt 1, do górnej granicy zwiększonej dwukrotnie”. Mowa więc w takim wypadku o karze pieniężnej w maksymalnej wysokości 60 000 000 zł.

z majątku swojej pierwotnej dłużniczki. W projektowanej nowej ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych nie zawarto takich rozwiązań, co z uwagi na swoistość jej celów wyjściowo nie dziwi. Nie ignorując kwestii samodzielności regulacyjnej rozdziału 6 projektowanej ustawy w odniesieniu do następstw dokonanego połączenia spółek, warto jednak zachować w pamięci przewidzianą bazowymi przepisami prawa handlowego możliwość istnienia w danym stanie faktycznym takiego odrębnego zarządu majątkami i brać pod uwagę cele ochronne, dla jakich taka konstrukcja została ustanowiona. Poszanowanie na gruncie projektowanej ustawy faktu ustanowienia takiego mechanizmu ochronnego może przejawiać się np. w sytuacji procesowej określania zakresu zabezpieczenia majątkowego<sup>12</sup>. Może to pozwolić na uniknięcie wstrzymywania możliwości dochodzenia roszczeń przez wierzycieli tej ze spółek zaangażowanych w proces łączenia, która ma swoje zobowiązania do uregulowania, a w okresie swojego funkcjonowania nie dopuściła się naruszenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych.

Ostatnim z wymienionych w tytule rozdziału 6 ustawy mechanizmów transformacyjnych jest instytucja przekształcenia. W odniesieniu do niej regulacja projektowanej ustawy jest bardzo zwięzła i ogranicza się do wskazania, że „w przypadku przekształcenia podmiotu zbiorowego odpowiedzialność za czyn popełniony przed dniem przekształcenia ponosić ma podmiot zbiorowy powstały w wyniku przekształcenia” (art. 32 projektowanej ustawy). Mając na uwadze naturę instytucji przekształcenia spółki handlowej i właściwego jej mechanizmu kontynuacji (art. 553 k.s.h.), to przywołane rozwiązanie zasadniczo nie budzi zastrzeżeń. Czym innym od właściwego dla instytucji łączenia oraz podziału wstąpienia w prawa i obowiązki jednego podmiotu przez inny w zasadzie sukcesji uniwersalnej jest bowiem wypadek samej zmiany formy organizacyjnej samej spółki. Do tego zaś właśnie sprowadza się istota przekształcenia spółki handlowej – zmiany formy organizacyjnej (nieobejmującej zmiany przedmiotu działalności spółki), sposobu jej prowadzenia oraz bez zmiany większości udziałow-

ców<sup>13</sup>. Za sformułowanym jeszcze na gruncie kodeksu handlowego stanowiskiem doktrynalnym (potwierdzonym także w orzecznictwie Sądu Najwyższego) można powtórzyć, że istota przekształcenia polega na „na zachowaniu tożsamości spółki – przy zmianie jedynie jej szaty prawnej (*Rechtskleid*) – jak i na niezmienności dotychczasowego przedsiębiorstwa, które bez żadnych zmian pozostaje cały czas przedsiębiorstwem tej samej spółki”<sup>14</sup>.

Dużą nowością, a także pewnym zaskoczeniem z punktu widzenia braku odniesienia do tego mechanizmu w tytule projektowanego rozdziału 6, jest natomiast instytucja uregulowana w art. 33 projektowanej ustawy. Jak już sygnalizowano, wbrew tytułowi analizowanego rozdziału, jego zakres normatywny wykracza poza klasyczne instytucje transformacji, znane prawu handlowemu (połączenie, podział, przekształcenie). W art. 33 zawarto odrębny przepis, odnoszący się do solidarnej odpowiedzialności zbywcy i nabywcy w przypadku „przeniesienia własności przedsiębiorstwa podmiotu zbiorowego lub większości jego składników pod tytułem darmym lub za cenę rażąco odbiegającą od wartości rynkowej przedsiębiorstwa lub jego składników”. W takim wypadku nabywca przedsiębiorstwa lub większości jego składników ma być „solidarnie zobowiązany z podmiotem zbiorowym do zapłaty kary pieniężnej lub nawiązki za czyn popełniony przed dniem dokonania przeniesienia własności”.

13 Por. A. Szumański (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 4, Warszawa 2012, s. 1040-1042. Uzupełnieniem tej formuły jest możliwość przekształcenia spółki cywilnej oraz przedsiębiorcy indywidualnego będącego osobą fizyczną w spółkę handlową na mocy art. 552 § 2 i 5 oraz art. 26 § 4-6 k.s.h.

14 Por. A. Szajkowski (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 4, Warszawa 1998, s. 1306. Odnośnie do wybranych stanowisk orzeczniczych Sądu Najwyższego na temat tożsamości spółki przekształcanej i przekształconej, prezentowanych jeszcze na gruncie przepisów kodeksu handlowego – por. m.in. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 1991 r., III CRN 32/91, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 142; uchwała SN z dnia 21 lipca 1991 r., III CZP 85/92, OSNCP 1993, nr 1-2, poz. 16. Odnośnie do szerszego przywołania stanowisk doktrynalnych i orzeczniczych dotyczących istoty reguły kontynuacji w wypadku przekształcenia spółki – por. S. Pawelec, *Spółka kapitałowa...*, s. 137-145 i przywołana tam literatura.

12 Por. art. 61 projektowanej ustawy, wraz z zawartym w nim odwołaniem do art. 292 k.p.k.

Tak ujęta nowa przesłanka odpowiedzialności rodzi szereg pytań. Aby zasygnalizować rozpiętość tych kwestii wystarczy wspomnieć, że nawet sama wykładnia pojęcia „przeniesienia własności przedsiębiorstwa” może dostarczać wielu ciekawych wskazań szczegółowych, obejmujących chociażby kwestie techniczne, dotyczące takich zagadnień prawnych, jak dopuszczalność zbycia przedsiębiorstwa nie jednorazowo, mocą jednej czynności prawnej, lecz w ramach sekwencji rozłożonych w czasie umów<sup>15</sup>. Mogą one jednak dotyczyć również zagadnień bardziej podstawowych z punktu widzenia oceny charakteru danej transakcji i nawiązywać do zasadniczych problemów cywilistycznych, związanych z ustaleniem właściwego przedmiotu danej czynności prawnej i rozgraniczeniem, czy w danym wypadku dochodzi do zbycia przedsiębiorstwa, czy też jedynie jego składników<sup>16</sup>.

Wyjściowo przyjąć należy natomiast, że praktyczne ryzyko związane z możliwością wejścia w życie przepisu o przywołanym brzmieniu wydaje się związane przede wszystkim z poruszonymi już we wcześniejszych rozważaniach kwestiami skrajnego niebezpieczeństwa stawania się potencjalnym adresatem jeszcze nieorzeczonej kary pieniężnej, której wysokość określa się, biorąc pod uwagę kondycję majątkową aktualnego podsądnego. Chociaż czyn zabroniony został popełniony w strukturach podmiotu trzeciego, to nabywca przedsiębiorstwa takiego podmiotu lub większości jego składników będzie solidarnie zobowiązany nie tylko do zapłaty nawiązki, ale przede wszystkim możliwe

do orzeczenia kary pieniężnej, w pełnym ustawowym zakresie jej wysokości, włącznie z ryzykiem określania kary na podstawie art. 28 projektowanej ustawy przez pryzmat kondycji finansowej nabywcy, a nie wyłącznie zbywcy. W tym kontekście zwrócić należałoby więc uwagę na odmienną konstrukcję przechodzenia odpowiedzialności na beneficjenta transformacji w wypadkach, o których stanowią analizowane we wcześniejszych uwagach art. 30, 31 i 32 od konstrukcji z art. 33 ustawy. W odniesieniu do instytucji łączenia, podziału lub przekształcenia, do których odwołują się art. 30–32 ustawy, projektodawca posługuje się bowiem pojęciem „ponoszenia odpowiedzialności” przez beneficjenta takiego rozwiązania (tj. spółkę przejmującą, nowo zawiązaną itd.). Na gruncie art. 33 posłużono się zaś wyłącznie pojęciem „solidarnego zobowiązania z podmiotem zbiorowym do zapłaty kary pieniężnej lub nawiązki”. To ostatnie rozwiązanie wydaje się zatem wskazywać, że w wypadku wszczęcia postępowania w sprawie odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, nabywca przedsiębiorstwa podmiotu zbiorowego lub większości jego składników nie powinien stawać się *sensu stricto* stroną bierną takiego postępowania (tym swoistym oskarżonym<sup>17</sup>), a jedynie podmiotem mogącym zostać obciążonym koniecznością zapłaty kary pieniężnej lub nawiązki. Za stroną bierną *sensu stricto* powinien być uznawany wyłącznie wyjściowy podmiot,

15 W odniesieniu do orzeczniczej analizy tego problemu – por. m.in. wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 roku, III CK 705/04, OSNIC 2006/6/103.

16 W doktrynie prawa cywilnego na ogół wskazuje się wyjściowo, że rozstrzygnięcie, czy dana czynność prawna ma za przedmiot zbycie przedsiębiorstwa, czy też jedynie jego składników, powinno dokonywać się *in concreto*. Zależnie od przyjętego spojrzenia na zespół najważniejszych składników przedsiębiorstwa można dojść na tym tle do różnych wniosków. Przykładowo, zdaniem niektórych przedstawicieli nauki prawa cywilnego, podkreślających, że najważniejszym składnikiem przedsiębiorstwa jest jego klientela, rozporządzenie nawet najpoważniejszymi aktywami przedsiębiorstwa nie będzie stanowić jego zbycia, o ile nie objęło ono renomy i klienteli. Na tym tle por. m.in. R. Morek (w): K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2017, s. 483.

17 Na marginesie warto zwrócić uwagę, że pomimo wprowadzenia przez projekt nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych obszernej, bezpośredniej regulacji procesowej, obejmującej około połowy wszystkich przepisów ustawy (Rozdział 7, art. 35–64), oraz posługiwania się w odniesieniu do podmiotu zbiorowego pojęciami powiązanimi z terminem „oskarżony” (w tym m.in. kategorią aktu oskarżenia kierowanego przeciwko podmiotowi zbiorowemu), projektodawca nigdzie nie wprowadza terminu ustawowego, pozwalającego zdefiniować status podmiotu zbiorowego jako strony biernej postępowania na takiej zasadzie, jak na gruncie samego kodeksu postępowania karnego czyni to ustawodawca, wprowadzając i definiując pozycje procesowe strony biernej jako oskarżonego (*sensu largo* i *sensu stricto*) oraz podejrzanego. Termin „oskarżony” używany jest w projekcie wyłącznie w odniesieniu do oskarżonego w rozumieniu art. 71 k.p.k., przy braku jakiegokolwiek terminu dla określenia statusu podmiotu zbiorowego, przeciwko któremu prowadzone jest postępowanie.

który sprzedał swoje przedsiębiorstwo lub jego większą część. W ślad za tym z kolei, przesłanki wymiaru kary z art. 28 projektowanej ustawy nie powinny być odnośzone do sytuacji majątkowej nabywcy, lecz wyłącznie do bazowego podmiotu zbiorowego, o ile taki jeszcze istnieje, a postępowanie może się toczyć.

To zasadniczo korzystne rozwiązanie rodzi jednak dalsze problemy i pytania, dotyczące zarówno połączenia go z zakładanymi celami projektowanej regulacji, jak i należytej reprezentacji interesów nabywcy przedsiębiorstwa w ramach procesu innego podmiotu zbiorowego. Szersza charakterystyka tych zagadnień wymaga z pewnością odrębnego omówienia, jednak odnosząc się do nich syntetycznie, wskazać należy, że trudno byłoby przystać na wnioskowanie, iż sam fakt uczynienia kogoś solidarnie odpowiedzialnym za uiszczenie kary pieniężnej i nawiązki da się utożsamiać z przypisywaniem takiego czynu danej osobie – ze wszystkimi konsekwencjami takiego stanu, chociażby w zakresie ustalania sądowego wymiaru kary w odniesieniu do zindywidualizowanej sytuacji takiego podmiotu. Należy zachować przy tym w pamięci, że przepisy rozdziału 7 projektowanej ustawy, regulujące kwestię postępowania w sprawie odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, nie kreują żadnych bezpośrednich rozwiązań nadających jakiegokolwiek uprawnienia procesowe odpowiedzialnemu solidarnie nabywcy przedsiębiorstwa (oczywiście przy założeniu, że nie będzie on utożsamiany ze stroną bierną postępowania). Jednocześnie trudno wyobrazić sobie czysto konstrukcyjnie sytuację, w której postępowanie dotyczące odpowiedzialności podmiotu zbiorowego miałyby być prowadzone w warunkach, w których strona bierna tego postępowania nie ma możliwości obrony swoich racji, gdyż podmiot taki już nie istnieje, za to nabywca majątku takiego podmiotu obciążony zostaje „jedynie” solidarną odpowiedzialnością w zakresie kary majątkowej i nawiązki (tzn. bez definiowania go jako „ponoszącej odpowiedzialność” strony biernej), ale za to bez wyposażenia go w uprawnienia procesowe pozwalające mu bronić się przed spływającymi na niego skutkami przesądzenia odpowiedzialności wyjściowego podmiotu zbiorowego<sup>18</sup>.

18 Niewątpliwie ciekawym zagadnieniem z tej sfery pozostaje kwestia wykładni negatywnej przesłanki procesowej z art. 36

Odmiennymi zagadnieniami pozostają zaś takie kwestie, jak chociażby wykładnia pojęcia „większości składników przedsiębiorstwa”, w przypadku której można stawiać szereg pytań zarówno o sposób rozumienia pojęcia „większości” (względna, bezwzględna), jak i kryterium ustalania takiej większości oraz indywidualizacji danych składników przedsiębiorstwa. W tym kontekście zastanawia także celowość bazowania odpowiedzialności solidarnej nabywcy jedynie części innego przedsiębiorstwa na kryterium ilościowym (większość składników przedsiębiorstwa), zamiast na kryterium majątkowym (większość majątku) – szczególnie biorąc pod uwagę, że w wypadku niektórych typów przedsiębiorstw ich wartość może być praktycznie w całości determinowana przez niewielki wycinek składników niematerialnych z obszernego katalogu komponentów przedsiębiorstwa, ujętych egzemplifikacyjnie w art. 55<sup>1</sup> k.c.<sup>19</sup>.

Analogicznie także pola do szerokich dyskusji i problemów praktycznych dostarczać będzie pojęcie „ceny rażąco odbiegającej od wartości rynkowej przedsiębiorstwa” – i to na co najmniej kilku płaszczyznach. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że łącznie ujmowane w art. 33 przesłanki tytułu darmego oraz ceny rażąco odbiegającej od wartości rynkowej nie dotyczy wyłącznie sytuacji, w których dane przedsiębiorstwo zostałoby przejęte nieodpłatnie lub w warunkach tylko formalnie niestanowiących nieodpłatnej czynności prawnej (tj. za cenę rażąco niską<sup>20</sup>).

ust. 1 pkt 2 projektu ustawy w zakresie rozumienia odesłania do przepisów rozdziału 6 ustawy, tj. zakazu prowadzenia postępowania w sytuacji, w której „podmiot zbiorowy nie istnieje lub uległ rozwiązaniu, a zastosowania nie mają przepisy rozdziału 6”.

19 Odnosnie do szerszych uwag na ten temat, m.in. rozważania na temat wartości gospodarczej tajemnicy przedsiębiorstwa – por. S. Pawelec, *Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa w prawie karnym materialnym i procesowym*, Warszawa 2015, s. 23-35.

20 Na marginesie można zwrócić uwagę, że przy zasadniczym niewystępowaniu w polskim ustawodawstwie pojęcia „ceny rażąco odbiegającej od wartości rynkowej”, na gruncie prawa zamówień publicznych ustawodawca posługuje się pojęciem ceny lub kosztu „rażąco niskiego” w stosunku do przedmiotu zamówienia – por. art. 89 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz.U. 2004, nr 19, poz. 177).

Negatywne konsekwencje dla nabywcy przedsiębiorstwa będą mogły bowiem dotyczyć również wypadków, w których kupi on dane przedsiębiorstwo (lub większość jego składników) za cenę rażąco wysoką. Mając zaś na uwadze wszelkie możliwe przypadki praktycz-

tym, że omawiany przepis nie dotyczy rzadko stosowanej i skomplikowanej procedury korporacyjnej, lecz relatywnie prostych i masowych czynności prawnych, obejmujących całe przedsiębiorstwa lub większość ich składników majątkowych.



## Pała do szerokich dyskusji i problemów praktycznych dostarczać będzie pojęcie „ceny rażąco odbiegającej od wartości rynkowej przedsiębiorstwa”.

nych trudności ustalenia wartości rynkowej danego przedsiębiorstwa (np. w odniesieniu do podmiotów o nietypowym przedmiocie działalności, jednostek gospodarczych, których podstawowe składniki majątkowe obejmują dobra niematerialne i których wartość w dużej części bazuje na *goodwill*, albo też podmiotów, które cechują się wyjątkową atrakcyjnością wyłącznie dla wąskiego kręgu nabywców), a w ślad za tym ustalenia, że cena transakcyjna nie odbiega rażąco od rynkowej, można sobie jedynie wyobrazić, jak duże pole niepewności będzie pozostawiać po sobie projektowana regulacja art. 33, nawet w odniesieniu do prostych i stosunkowo rutynowych transakcji z udziałem przedsiębiorstw<sup>21</sup>. Pamiętać należy przy

Końcowy przepis analizowanego rozdziału (art. 34) został poświęcony okolicznościom wyłączającym odpowiedzialność beneficjenta procesu transformacji lub nabycia podmiotu zbiorowego. Projektodawca przewidział bowiem, że odpowiedzialności związanej z łączeniem, podziałem albo nabyciem podmiotu zbiorowego lub większości jego składników, o której stanowią łącznie art. 30, art. 31 ust. 1 i art. 33, nie będzie ponosić „podmiot zbiorowy lub nabywca własności przedsiębiorstwa lub większości jego składników, jeżeli organy i osoby uprawnione do działania w imieniu lub w interesie tego podmiotu lub nabywcy oraz osoby, o których mowa w art. 5 ust. 2 pkt 2 lub art. 6 ust. 1, wykazały, że nie posiadały wiedzy o czynie zabronionym będącym podstawą odpowiedzialności i przy zachowaniu należytej staranności nie mogły takiej wiedzy uzyskać, a podmiot zbiorowy nie powstał w celu wykonania połączenia lub podziału”. Z uwagi na zawarte w przywołanym przepisie nagromadzenie odwołań do kategorii pojęciowych sięgających do fundamentów reżimu odpowiedzialności cywilnoprawnej, szersze omówienie systemowe nowej regulacji zasługuje na odrębne opracowanie. Ramowo odnosząc się natomiast wyłącznie do wybranych elementów konstrukcji tego nowego rozwiązania, wskazać należy przede wszystkim, że przy pewnej wyjściowej atrakcyjności budzi ono jednak szereg wątpliwości co do sposobu wykładni zawartych w tym przepisie odesłań w ramach samej ustawy. Projektodawca słusznie przyjmuje, że dany podmiot zbiorowy nie powinien być zmuszany do ponoszenia odpowiedzialności represyjnej za czyny

21. Odnośnie do kategoryzacji różnych standardów wartości przedsiębiorstwa, w tym w szczególności w zakresie rozróżnienia wartości rynkowej od wartości „nierynkowych” (w tym m.in. wartości inwestycyjnej lub synergicznej) i uzasadnienia odniesienia wyceny do takich wartości – por. m.in. M. Buszko, M. Jaworek, *Metody wyceny przedsiębiorstw – aspekty teoretyczne i praktyczne*, Toruń 2016, s. 28–30; M. Grudziński, *Wybrane problemy związane z wyceną przedsiębiorstw w Polsce*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2011, nr 24, s. 40–42; P. Szymański, *Standardy wartości w wycenie przedsiębiorstw*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2015, t. 74, nr 1, s. 312–319. Odnośnie do wybranych problemów samego procesu wyceny przez biegłych – por. m.in. M. Czerwiński, M. Seremak, P. Wardyn, *Subiektywistyczna kategoria wartości a wycena przedsiębiorstw w postępowaniach sądowych*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2017, nr 5, cz. 2, s. 268–269.



związane ze strukturą innego podmiotu w sytuacjach, kiedy do danej procedury transformacji lub nabycia przedsiębiorstwa podeszło się z należytą starannością, a pomimo to nie było się w stanie uzyskać wiedzy, że określony czyn zabroniony miał miejsce. Jednak już znacznie mniej atrakcyjnie kształtuje się oczekiwany przez projektodawcę zakres udowodnienia wspomnia-

Co jednak bardziej istotne, przeciwnie wnioskowanie prowadziłoby w pewnych wypadkach do wewnętrznie sprzecznych rezultatów. Art. 5 ust. 2 pkt 2 projektu stanowi bowiem, że warunkiem odpowiedzialności podmiotu zbiorowego jest wyczerpanie znamion czynu zabronionego wskutek „umyślnego działania lub zaniechania członka organu”. Trudno więc byłoby



## Duże niejasności pozostawia sposób ujęcia kręgu podmiotów, które muszą wykazać swoją niewiedzę na temat czynu zabronionego.

nego stanu należytej staranności, ponieważ duże niejasności pozostawia sposób ujęcia w analizowanym przepisie kręgu podmiotów, które muszą wykazać swoją niewiedzę na temat czynu zabronionego.

Podstawowe pytanie w tym kontekście brzmi: do kogo w rzeczywistości odnosi się pojęcie „osoby, o których mowa w art. 5 ust. 2 pkt 2 lub art. 6 ust. 1”? Czy chodzi w tym wypadku o osoby fizyczne wyłącznie po stronie beneficjenta procesu transformacyjnego (spółki przejmującej lub nowo związanej albo nabywcy przedsiębiorstwa lub jego części), czy też o osoby związane z daną transakcją po obu jej stronach (czyli także funkcjonariuszy spółki dzielonej, przejmowanej lub nabywanej)? Ta pierwsza sytuacja wydaje się logicznie uzasadniona z kilku powodów. Zwolnienie od odpowiedzialności represyjnej przedsiębiorstwa będącego nabywcą innego podmiotu gospodarczego czy też beneficjentem podziału lub połączenia spółek powinno koncentrować się na wykazaniu, że to właśnie przedsiębiorstwo (a więc w rzeczywistości zaangażowani w przeprowadzaną transakcję jego funkcjonariusze), przystępując do danych czynności prawnych, działało z należytą starannością, a mimo to nie uzyskało wiedzy o popełnionym czynie zabronionym. W szczególności, jeżeli wziąć pod uwagę możliwe scenariusze, w których przedstawiciele przedsiębiorstwa będącego nabywcą czy też podmiotem przejmującym sami zostali ofiarami oszustwa ze strony funkcjonariuszy podmiotu podlegającego procedurze transformacji lub nabycia.

przekonująco pogodzić ustanowioną w art. 5 ust. 2 pkt 2 projektu przesłankę umyślności działania lub zaniechania określonego członka organu z jednoczesną chęcią wykazania na gruncie art. 34 braku wiedzy tego członka o czynie będącym podstawą odpowiedzialności. W takiej sytuacji wypadałoby zatem przyjmować, że cała zbiorcza kategoria „organy i osoby uprawnione do działania w imieniu lub w interesie tego podmiotu lub nabywcy oraz osoby, o których mowa w art. 5 ust. 2 pkt 2 lub art. 6 ust. 1” odnosi się wyłącznie do organów i osób fizycznych związanych z jedną stroną transakcji, tj. podmiotem zbiorowym będącym sukcesorem w procesie transformacji albo nabywcą całości lub części innego przedsiębiorstwa. Przy takim podejściu niejasny pozostaje jednak charakter odesłania do art. 5 ust. 2 pkt 2 lub art. 6 ust. 1 projektu. Przepisy te (na zasadzie wewnętrznego odesłania art. 5 ust. 2 pkt 2 do art. 5 ust. 1, jak również wprost w ramach art. 6 ust. 1) odnoszą się bowiem do osób fizycznych związanych ze strukturami danego przedsiębiorstwa, które były zaangażowane w popełnienie bazowego czynu zabronionego, skutkującego własną odpowiedzialnością represyjną podmiotu zbiorowego.

Pozostawiając nawet na uboczu tę kwestię, dostrzec można także możliwe problemy praktyczne związane z koniecznością udowodnienia przez szeroko ujętą grupę osób fizycznych swojego stanu świadomości co do wydarzeń z przeszłości. Niezależnie od wyjściowej trudności, związanej ze sprecyzowaniem, jakie kon-

kretnie osoby powinny procesowo udowodnić swoją niewiedzę oraz brak możliwości (pomimo dochowania należytej staranności) uzyskania stosownej wiedzy, brać należy też pod uwagę sytuacje czysto losowe. Przy przeliczeniu ciężaru dowodu na wszystkie osoby zaangażowane w daną transakcję należy, w połączeniu z możliwą perspektywą znacznej rozpiętości czasowej pomiędzy momentem dopuszczenia się hipotetycznego uchybienia a czasem orzekania, brać też pod uwagę chociażby śmierć którejkolwiek z tych osób. Patrząc

nie. Analogicznie także, mając na uwadze blankietowy charakter wielu typów czynów zabronionych ze sfery przestępstw gospodarczych, nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których obie strony transakcji będą w sposób niekwestionowany wiedzieć o określonym zdarzeniu historycznym, nie postrzegając go jednak w ogóle w kategoriach przestępstwa czy jakiegokolwiek naruszenia prawa – zwłaszcza jeżeli podstaw ku temu nie dostarczyły wskazania procesowe, ponieważ żadna sprawa karna nie tylko nie zakończyła się przesądze-

## Niewątpliwie większego znaczenia przy planowanych czynnościach transformacyjnych i akwizycyjnych przedsiębiorstw nabierać będą procedury *due diligence*.

bowiem literalnie na treść art. 34 projektu, można dojść do wniosku, że – nawet przy zachowaniu pełnej ciągłości bytu prawnego danego podmiotu zbiorowego – śmierć chociażby jednej z grona osób wymienionych w art. 34 wyłączać będzie możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności przez dany podmiot zbiorowy.

Odłąbną kwestią pozostaje natomiast oczywiście analiza samej przesłanki dochowania należytej staranności. Zagadnienie to dla jego należytego przedstawienia wymaga rozbudowanych rozważań nie tylko przez pryzmat wyjściowych przesłanek odpowiedzialności podmiotu zbiorowego (ujętych przede wszystkim w rozdziale 2 projektowanej ustawy), ale w oczywisty sposób także z uwzględnieniem szerszego kontekstu cywilistycznego, co niewątpliwie wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Na pograniczu tych zagadnień ciekawym polem analizy dowodowej będą z pewnością kwestie związane z określaniem kryteriów należytej staranności w uzyskiwaniu wiedzy na temat czynu zabronionego, którego negatywna ocena prawno-karna nie musiała zostać potwierdzona żadnym prejudykatem, a co więcej, gdzie przyporządkowanie danego zespołu zachowań do znamion określonego typu czynu zabronionego może kształtować się bardzo dyskusyj-

niem popełnienia przestępstwa, ale nawet nie była wcześniej wszczęta. W takich wypadkach niewątpliwie jeszcze większego znaczenia przy planowanych czynnościach transformacyjnych i akwizycyjnych przedsiębiorstw nabierać będą procedury *due diligence*, prowadzone jednak nie tylko od strony tradycyjnych zagadnień korporacyjnych, ale także uwzględniające szerokie spektrum aspektów karnych.

Problematyka odpowiedzialności represyjnej podmiotów zbiorowych stanowi niewątpliwie bardzo trudne pole nie tylko dla analizy dogmatycznej, ale wyjściowo nawet dla wszelkiej aktywności prawodawczej. W tej sferze ścierają się ze sobą zasady i instytucje niekiedy skrajnie od siebie odległe, przynależne konstrukcjom normatywnym, które zarówno w toku normalnej działalności gospodarczej przedsiębiorstw, jak i na tle klasycznych postępowań karnych albo cywilnych nigdy nie miałyby ze sobą styczności. Wyniki takiego połączenia muszą więc zawsze stanowić efekt uważnego kompromisu, zbudowanego zarówno na bardzo starannym ważeniu priorytetów, jak i na dbałości o możliwie jak największe zachowanie spójności systemowej pomiędzy nakładającymi się na siebie gałęziami

prawa. Licznych przykładów trudności i niepowodzeń na tym tle dostarczyła pierwotna ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych z 2002 roku, będąca próbą przetarcia w polskim prawodawstwie szlaku dla szeregu konstrukcji normatywnych z pogranicza

Zasadniczy cel przyświecający wprowadzanym zmianom, w zakresie ustalenia konsekwencji procesów transformacyjnych z punktu widzenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych należy przyjąć ze zrozumieniem. Istotnie ograniczony sens ma bowiem



## **Wyniki połączenia przedsiębiorstw muszą zawsze stanowić efekt uważnego kompromisu, zbudowanego zarówno na bardzo starannym ważeniu priorytetów, jak i na dbałości o możliwie jak największe zachowanie spójności systemowej pomiędzy nakładającymi się na siebie gałęziami prawa.**

szeroko rozumianego prawa i procesu karnego oraz sfery gospodarczej. Ze zrozumieniem przyjąć należy, że wobec znikomej liczby spraw prowadzonych na mocy przepisów ustawy z 2002 roku, a zarazem stale eksploatowanej w sferze międzynarodowej i ponadnarodowej zasadności rozwijania mechanizmów odpowiedzialności represyjnej podmiotów zbiorowych, polski ustawodawca podjął próbę wprowadzenia zmian prawnych w tej specyficznej dziedzinie.

Jeden z aspektów wprowadzanych zmian dotknął sfery nie tylko w dużej części skomplikowanej, ale także wrażliwej z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu oraz warunków rozwoju gospodarczego. Chęć odniesienia się w projekcie nowej ustawy do problematyki procesów transformacyjnych i akwizycyjnych przedsiębiorstw oznacza bowiem (nawet w odniesieniu do samych spółek handlowych) wprowadzenie szeroko rozumianych rozwiązań penalnych w sferę rozbudowanych instytucji łączenia, podziałów i przekształceń korporacyjnych, z dodatkowym uzupełnieniem tej ingerencji (za sprawą przepisu art. 33 projektu) o wkroczenie prawa w stosunkowo rutynowe i proste konstrukcyjnie, ale jednocześnie doniosłe z uwagi na swoją masowość, kwestie dotyczące prostego nabywania przedsiębiorstw i ich majątku.

tworzenie mechanizmów odpowiedzialności represyjnej podmiotów zbiorowych w sytuacji, w której dany podmiot mógłby się sam uwolnić od jakiegokolwiek potencjalnej odpowiedzialności, dokonując w łatwy sposób swoistego nadużycia dostępnych mu na mocy spółek handlowych mechanizmów transformacyjnych. Wkraczając z instrumentami represyjnymi o bardzo dalekich skutkach w tę sferę, warto jednak podjąć wszelkie starania, aby ingerencja ta nie była nadmierna. Nadmierność należy zaś rozumieć zarówno w sposób ścisły, jako zbyt dużą łatwość dotkliwej ingerencji represyjnej w wyjściową instytucję prawa prywatnego, jak i nieco szerzej. W tym drugim ujęciu chodzi o uniknięcie tworzenia rozwiązań niejasnych, bazujących na nieprecyzyjnych lub nieznanych szerszemu prawodawstwu kategoriach pojęciowych, a pociągających za sobą zbyt dużą niepewność co do własnego bezpieczeństwa prawnego danego przedsiębiorstwa oraz ryzyko arbitralności działania organów procesowych, ze szczególnym uwzględnieniem organów postępowania przygotowawczego. Równoległe wykazać się należy oczywiście należyta dbałością o aksjologiczną spójność proponowanych rozwiązań i ograniczenia ryzyka niedopatrzeń regulacyjnych. W przeciwnym wypadku nie doprowadzi się do likwi-

dacji stanów traktowanych jako luki prawne, zostaną jedynie zmniejszone rozmiary takich luk.

Dokonując syntetycznego podsumowania rozważań przedstawionych w niniejszym artykule, wskazać należy na wybrane wnioski szczegółowe: (i) niezależnie od zastrzeżeń w stosunku do samej merytorycznej regulacji art. 31 ust. 2 projektu oraz niezrozumiałego zawarcia w tym przepisie odesłania

szerzającej odpowiedzialność na nabywcę przedsiębiorstwa lub większości jego składników, powstaje szereg wątpliwości nie tylko natury celowościowej (m.in. uzasadnienie posługiwania się kwalifikatorem ilościowym „większości składników”) czy też związanych z potencjalnymi trudnościami interpretacji określonych pojęć („cena rażąco odbiegająca od wartości rynkowej”), ale także dotyczących sta-



## Istotnym problemem ogólnym na gruncie nowej ustawy przede wszystkim przy orzekaniu kary pieniężnej, będzie przyjmowanie za punkt odniesienia sytuacji majątkowej i perspektyw funkcjonowania nie bazowego podmiotu gospodarczego (w którego strukturach doszło do określonego czynu zabronionego), lecz aktualnego podsądnego.

wyłącznie do instytucji podziału przy jednoczesnym operowaniu pojęciem dnia „dokonania połączenia lub podziału”, za trudne do zaakceptowania uznać należy przewidziane w tym przepisie ograniczenie odpowiedzialności majątkowej beneficjentów dokonanej transformacji wyłącznie do instytucji podziału; (ii) istotnym problemem ogólnym na gruncie nowej ustawy przede wszystkim przy orzekaniu kary pieniężnej, będzie przyjmowanie za punkt odniesienia sytuacji majątkowej i perspektyw funkcjonowania nie bazowego podmiotu gospodarczego (w którego strukturach doszło do określonego czynu zabronionego), lecz aktualnego podsądnego; dysproporcja wysokości kary, która zostałaby orzeczona w odniesieniu do przedsiębiorstwa z małym majątkiem oraz do dobrze prosperującego dużego podmiotu gospodarczego – zachowując przy tym w pamięci, że w obu wypadkach chodzi źródłowo o dokładnie ten sam czyn zabroniony tego samego podmiotu trzeciego – może być znacząca; (iii) w ramach projektowanej nowej regulacji art. 33 projektowanej ustawy, roz-

tusu procesowego takiego nabywcy; (iv) poważnych trudności, zarówno z punktu widzenia możliwości precyzyjnego ustalenia zawartości normatywnej projektowanej regulacji, jak i sprostania przewidzianym w niej wymogom staranności, dostarcza konstrukcja art. 34 projektu, która może okazać się zbyt trudna do praktycznej realizacji.

### Bibliografia

- Buszko M., Jaworek M., *Metody wyceny przedsiębiorstw – aspekty teoretyczne i praktyczne*, Toruń 2016.
- Czerwiński M., Seremak M., Wardyn P., *Subiektywistyczna kategoria wartości a wycena przedsiębiorstw w postępowaniach sądowych*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2017, nr 5, cz. 2, s. 263-271.
- Grudziński M., *Wybrane problemy związane z wyceną przedsiębiorstw w Polsce*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2011, nr 24, s. 39-49.
- Osajda K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2017.
- Pawelec S., Łączenie, podział, przekształcanie i nabywanie spółek handlowych w świetle nowej ustawy o odpowiedzialności

- podmiotów zbiorowych. Zagadnienia ogólne oraz instytucja podziału, „Forum Prawnicze” 2018, nr 5, s. 19–33.
- Pawelec S., *Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa w prawie karnym materialnym i procesowym*, Warszawa 2015.
- Pawelec S., *Spółka kapitałowa jako pokrzywdzony w procesie karnym*, Warszawa 2011.
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szumański A., Szwaja J., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 4, Warszawa 2012.
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szwaja J., *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 2, Warszawa 1998.
- Szymański P., *Standardy wartości w wycenie przedsiębiorstw*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2015, t. 74, nr 1, s. 311–320.